

AUDIO-TECHNICA AT-LPW50PB



Gramofonowa oferta Audio-Techniki jest liczna, ale ograniczona do cen umiarkowanych; *AT-LPW50PB* to już model z samego czuba, droższa od niego jest tylko wersja z modułem Bluetooth, która też zmieściłaby się w widełkach cenowych tego testu, ale w czasie jego przygotowywania była niedostępna u dystrybutora; mimo to warto o niej pamiętać.



Audio-Technica jest wybitnym specjalistą w ściśle określonych kategoriach sprzętu – słuchawkach i wkładkach gramofonowych. Choć w systemach audio zajmują one zupełnie różne miejsca, łączy je technika – precyzyjna mechanika i zasada działania przetworników elektroakustycznych.

Audio-Technica produkuje również gramofony, lecz na tym polu ściśle współpracuje z innymi firmami – podwykonawcami wielu komponentów, może całych urządzeń... oczywiście z wyjątkiem wkładek.

Ogólna forma *AT-LPW50PB* jest zbliżona do *CS 418 Duala*, ale wykończenie jest inne, plinta została polakierowana na wysoki połysk (tzw. piano black) i ozdobiona srebrnymi dodatkami. Wersja Bluetooth jest wykończona naturalną okleiną. *AT-LPW50PB* jest gramofonem w pełni manualnym (choć Audio-Technica temat automatów też ma opanowany). Wszystkie elementy napędu paskowego są umieszczone pod talerzem. Silnik prądu stałego

ułatwił działanie elektronicznego przełącznika obrotów (33,3 oraz 45 obr./min), zespolonego z włącznikiem umieszczonym po lewej stronie plinty.

Główna kolumna ramienia ma stożkowy, masywny kołnierz, który stanowi także osłonę dla mechanizmów hydraulicznej windy oraz sprężynowej kompensacji anti-skatingu. Oprócz tego jest jeszcze regulacja najbardziej podstawowa – nacisku igły. Nie ma regulacji azymutu i kąta VTA, co zresztą dotyczy wszystkich gramofonów tego testu.

Ramię to konstrukcja z prostą rurką, o efektywnej długości 223,6 mm. Rurka jest zakończona gniazdem, a w komplecie z gramofonem dostajemy kątową główkę. W tym przypadku taki „drobiazg” może być źródłem radości, a nawet pewnego prestiżu. Główka, oznaczona *AT-HS4*, została zaprojektowana przez samą Audio-Technikę.

Zewnętrzna warstwa ramienia (której zadaniem jest tłumić drgania) została wykonana z plecionki włókna węglowego, wewnętrzna rurka jest aluminiowa.

Do główki zainstalowano oczywiście wkładkę Audio-Techniki, jedną z lepszych, jakie można sobie w gramofonie tej klasy wyobrazić.

Wkładka to należąca do rodziny *AT-VM95* model *AT-VM95E*, czyli nowa wersja klasycznej „Żabki”, wkładki MM z igłą o szlifie eliptycznym. Obudowa przygotowana do tej wersji gramofonu jest czarna (normalnie zielona), aby wyglądała z nim spójnie i zbytnio się nie wyróżniała. Wartościowa jest kompatybilność z igłami droższych wkładek Audio-Techniki; można więc wymienić samą igłę (na pochodzącą z lepszego modelu) i tym samym poprawić brzmienie.

AT-LPW50PB ma jedną parę wyjść RCA, ale także wbudowany przedwzmacniacz phono (który można wyłączyć).

Talerz testowanego egzemplarza gramofonu kręci się trochę zbyt szybko (ale to celowy wybór większości producentów), dokładnie o 0,44%, zniekształcenia W&F są bardzo niskie – 0,18%.



Pod masywnym, stożkowym kołnierzem umieszczono mechanizmy windy oraz anti-skatingu.



Zasadniczą czynnością regulacji i uruchomienia gramofonu jest zawsze ustalenie siły nacisku igły.



Główka to własny produkt Audio-Techniki – firma specjalizuje się w niewielkich, ale kluczowych, precyzyjnych elementach mechanicznych.



Wkładka to popularny model z rodziny AT-95VM z obudową w specjalnej, czarnej wersji BK.

ODSŁUCH

Brzmienie *AT-LPW50PB* jest świeże i orzeźwiające, to udana próba wyrowadzenia gramofonu na ścieżkę dźwięku nowoczesnego, uniwersalnego, otwartego. Duży udział mają w tym najwyższe rejestry, ale nie rozjaśniają one brzmienia nadmiernie, a tym bardziej go nie wyostrajają.

Nieczęsto słyszy się takie bogactwo, rozdzielczość i selektywność z gramofonu tej klasy.

Może być to odebrane zarówno jako rewelacja (i ja się skłaniam do takiej entuzjastycznej opinii), jak też jako pewna przesada, porzucenie roli źródła mającego w założeniu (sporej grupy zainteresowanych) zapewnić analogowy spokój i miękkość (zrozumiałbym i taką interpretację).

AT-LPW50PB nie jest do przytulania, ale do grania, i warto wiedzieć, że w podobnym stylu działa wiele bardzo dobrych gramofonów. Jest w tym dźwięku zarówno dawka ciepła, jak też przejrzystość. Służy to każdej muzyce, a nie analizom i ocenom, wsłuchiwanie się w wybrane fragmenty. Średnica jest

wyraźna i bezpośrednia, bas konkretny i dokładny, góra detaliczna i gładka. Scena szeroka, lokalizacje czytelne, wszystko na swoim miejscu, ale bez skrępowania i ściśnięcia.

W tym teście zaraz pojawiają się gramofony grające bardziej stylowo, klimatycznie, miękko, poważnie, elegancko, a także jeden jeszcze bardziej „wyczynowy”, ale żaden nie pokona *AT-LPW50PB* w zrównoważeniu, soczystości i otwartości.

AUDIO-TECHNICA AT-LPW50PB

CENA

2100 zł

www.audioklan.pl

DYSTRYBUTOR

Audio Klan

WYKONANIE Klasyczny, elegancki, piano black. Elektroniczny układ kompensacji prędkości obrotowej, solidny talerz ze zintegrowanym subtalerzem, karbonowe ramię, dobra wkładka w komplecie.

FUNKCJONALNOŚĆ Gramofon manualny, wbudowany (ale odłączalny) przedwzmacniacz korekcyjny MM.

BRZMIENIE Żywe, barwne, otwarte. Z odrobiną ciepła, ale przede wszystkim szybkie, zwinne i przejrzyste.



Włącznik obrotów jest jednocześnie przełącznikiem prędkości; umieszczono go w lewym narożniku plinty, przez co nie utrudnia obsługi ramienia.



Cały napęd ukryto pod talerzem, silnik to jednostka prądu stałego z dodatkowym, elektronicznym układem kompensacji prędkości.



Jedną z „atrakcji” gramofonu jest nowoczesne, karbonowe ramię.



Sygnal wyprowadzamy z gniazd RCA, może biec prosto z wkładki lub po korekcyi we wbudowanym układzie MM.

Napęd skorygowany

Na pierwszy rzut oka w napędzie *AT-LPW50PB* nie ma niczego nowego ani specjalnie ciekawego. To popularne rozwiązanie, z mechaniką umieszczoną pod talerzem. Ten został wykonany z odlewu aluminiowego, a jego wewnętrzna, niewidoczna część tworzy kołnierz, na który jest założony pasek. Można to rozwiązanie skojarzyć z koncepcją subtalerza, zasada działania jest taka sama, jednak talerz z wewnętrznym kołnierzem jest nieco trudniejszy do wykonania (niż dodanie zazwyczaj plastikowego elementu pod talerzem). Korzyścią jest trwałość monolitycznego zespołu, przekładająca się na większą precyzję działania całego mechanizmu i bardziej stabilne obroty.

W ich uzyskaniu pomaga również zaawansowana elektronika, specyficzna dla modelu *AT-LPW50PB*. Układ stale monitoruje i stabilizuje obroty, wysyłając do silnika sygnały korygujące. W podobne rozwiązania wyposażone są zazwyczaj znacznie droższe gramofony, z drugiej strony układy korekcyjne były już dawniej szeroko stosowane w urządzeniach japońskich. Audio-Technica do tej tradycji nawiązuje i proponuje zaawansowaną (pod tym względem) konstrukcję za umiarkowaną cenę. Skuteczność działania zastosowanego układu potwierdzają pomiary (bardzo niski W&F).